

Lukasyno, W imię ojca (feat. Bynio & Justyna Por

Nie jeden brat chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów, nie zobaczyć krat
Dbaj o siebie synu, czysty bądź jak łąza
Szanuj swoją wolność tak jak szanuje ją
Dziś każdy z nas chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów i nie stracić lat
Słuchaj tego synu co w twojej duszy gra
Modlę się co dnia, bądź lepszy niż ja

Jeszcze nie ma cię na świecie już na ciebie czekam
Szczęściem kobiety urodzić człowieka
Syn dla mężczyzny błogosławieństwem Boga
Pan ukazał mi kierunek oświetlił drogi
W żyłach płynie czysta krew
Biegam, trenuję, silny gen
Miasto pełne wilków - bądź jak lew
Miej odwagę siłę i mądrość za trzech
Spotkałem kobietę prawi Ci jak ja
Pokochałem jej serce to uczucie trwa
Czekamy dnia gdy zabrzmi płacz
Rodzina to fundament
Sięgniemy gwiazd

Nie jeden brat chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów, nie zobaczyć krat
Dbaj o siebie synu, czysty bądź jak łąza
Szanuj swoją wolność tak jak szanuje ją
Dziś każdy z nas chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów i nie stracić lat
Słuchaj tego synu co w twojej duszy gra
Modlę się co dnia, bądź lepszy niż ja

Synu, pisze dziś do ciebie list
Kształć się bo życie nie da Ci nic
Czytaj mądrości świata spisane
Wiedza potęgą - mój testament
Ulica błędów nie wybacza jak matka
Niech dom, będzie domem
Nie osiedle, klatka
Pamiętaj koledzy nie nakarmią
Ale szanuj mądrych kumpli
Razem stanowicie armie
Twoja mama o przyszłość walczy co dzień
Jak sternik na kołysanej wiatrem łodzi
Widzę cię obok mnie w samochodzie
Nauczę Cię prowadzić pokonamy każdą drogę

Nie jeden brat chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów, nie zobaczyć krat
Dbaj o siebie synu, czysty bądź jak łąza
Szanuj swoją wolność tak jak szanuje ją
Dziś każdy z nas chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów i nie stracić lat
Słuchaj tego synu co w twojej duszy gra
Modlę się co dnia, bądź lepszy niż ja

Chce dać Ci to, czego nie mógł dać mi ojciec
Razem puszczają latawce na łące
Patrzeć jak rośniesz, wspierać słowem
Nauczyć gardy, osłaniać głowę
Nie chce nic kazać, jedynie przestrzec
Powraca to, co wysyłasz w przestrzeń
Marnowałem czas jestem kim jestem
Odwiedził mnie Chrystus ustały deszcze

Tyrałem ciężko, chciałem się rozwijać
Ambicja nie pozwoliła mi Cię zatrzymać
Nie ma nic cenniejszego niż przyjaźń
Rodzina, W imię Ojca i Syna

Nie jeden brat chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów, nie zobaczyć krat
Dbaj o siebie synu, czysty bądź jak łąza
Szanuj swoją wolność tak jak szanuje ją
Dziś każdy z nas chciałby cofnąć czas
Nie popełnić błędów i nie stracić lat
Słuchaj tego synu co w twej duszy gra
Modlę się co dnia, bądź lepszy niż ja